

# Kraina Kłamców — Część 1

written by Tim Jennings, M.D. | April 1, 2021



Żyjemy w epoce, gdzie nie wierzy się w rzeczywistość ani w dowody i fakty. Ludzie wolą wierzyć w to, co daje im dobre samopoczucie, bez względu na to, czy jest to prawda czy nie. W Biblii znajdujemy przepowiednię takiego stanu rzeczy:

Przyjdzie bowiem czas, kiedy to wielu nie zechce już słuchać zdrowej nauki; pójdą za własnymi pożądaniami, gromadząc zresztą wokół siebie nauczycieli, którzy będą im mówić tylko to, czego sami zechcą słuchać. Przestaną liczyć się z prawdą, odwrócą się od niej i pójdą za nieprawdopodobnymi baśniami (2 Tymoteusza 4:3,4 BWP).

Dzieje się tak za sprawą wielkiego kłamcy, odwiecznego wroga, który od początku historii ludzkości używa swoich zwodniczych metod, by kontrolować i niszczyć człowieka.

W okresie średniowiecza ojciec kłamstwa miał swoje agencje wewnątrz kościoła, promujące bezpodstawne i bezsensowne koncepcje całkowicie sprzeczne z rzeczywistością:

- Bóg jest miłością — ale jeśli Go nie pokochasz, to będzie cię palił w piekle.
- Możesz wybawić swych bliskich z czyśćca, jeśli sypniesz kościołowi trochę złota (sugerując, że celem istot żyjących w innej sferze rzeczywistości jest zdobycie złota dla kościoła).

- Morderstwo jest grzechem śmiertelnym, ale jeśli weźmiesz udział w wyprawach Krzyżackich by mordować ludzi, twoje grzechy zostaną wymazane i otrzymasz życie wieczne,

Ponadto, wrogowie miłości i prawdy posługiwali się wszelkiego rodzaju formami przymusu i zastraszania, by skłonić masy do zaakceptowania kłamstwa. Jeśli ktoś stanął w obronie prawdy i zakwestionował autoryzowane nauki, był oskarżany o herezję, wykluczany z kościoła, usuwany z urzędu, wyrzucany ze społeczeństwa, karany grzywną, więziony, torturowany albo zabijany.

Te same metody stosowane są w dzisiejszym społeczeństwie: naucza się kłamstw zaprzeczających rzeczywistości, sprzecznych z dowodami w naturze, na przekór prawdzie. A jeśli ktoś się odważy mówić prawdę, jest oskarżany o herezję w stosunku do przyjętych norm, a następnie dyskryminowany i obrzucany błotem w mediach, potępiany, ocenzurowany, zawieszany, zastraszany, karany grzywną, zwalniany z pracy, aresztowany i więziony, a często nawet zabity.

Prorok Izajasz pisze:

Biada tym, którzy zło nazywają dobrem, a dobro złem; którzy ciemność uważają za światłość, a światłość za ciemność; którzy gorycz uważają za słodycz, a słodycz za gorycz!  
(Izajasz 5:20 UBG).

Jesteśmy bombardowani głosami nazywającymi zło dobrem, zaprzeczającymi rzeczywistości i przedstawiającymi niezliczoną ilość kłamstw jako prawdę.

Podczas jednej z niedawnych (2021) rozgrywek Super Bowl, korporacja najbardziej znana ze sprzedaży urządzeń elektronicznych, Logitech, opublikowała reklamę promującą jako cnotę podważanie logiki i odrzucanie historycznych faktów. Firma ta nie była źródłem tego destrukcyjnego sposobu myślenia, ale skomponowała reklamę przemawiającą do serc milionów ludzi, dla których taki rodzaj rozumowania był na porządku dziennym. Poniżej znajduje się luźne tłumaczenie tekstu owej reklamy:

Robimy wszystko na przekór. Dokładnie tak — jesteśmy twórcami, pionierami; jesteśmy kompozytorami, przebojowcami i marzycielami; przeciwstawiamy się wymaganiom, spodziewaniom i mylnym przekonaniom; kwestionujemy założenia logiki odnośnie wyglądu, brzmienia, postępowania; przeciwstawiamy się segregowaniu, odrzucamy algorytmy i całą wytwórczość; podważamy podszepty sugerujące że „Nie, nie możemy!” krzycząc głośno w odpowiedzi „Tak, możemy, i tak zrobimy!”, bowiem by stworzyć przyszłość, musimy przeciwstawić się logice przeszłości. MUSIMY SIĘ PRZECIWSTAWIĆ LOGICE! (<https://www.ign.com/videos/logitech-super-bowl-55-commercial-defy-logic>)

Jakie jest w tym przesłanie? Logika nie ma znaczenia i nie odniesiemy sukcesu, dopóki jej nie odrzucimy. Nie odniesiemy sukcesu w przyszłości, jeśli nie zanegujemy logiki przeszłości. Musimy odrzucić logikę lekcji wyciągniętych z historii, by stać się twórcami i kompozytorami logiki i realności.

Jest to filozofia głoszona przez tych, co nienawidzą prawdy, co nie akceptują rzeczywistości, ponieważ prawda zawarta w rzeczywistości demaskuje ich poglądy, wykazując, że są fałszywe.

Bóg prawdy, faktów historycznych i rzeczywistości wskazuje nam na całkiem inny sposób rozumowania:

Ale uważaj na siebie i strzeż się, żebyś nie zapomniał o tym, na co patrzyły twoje oczy, żeby

za dni twojego życia nic z tego nie umknęło z twojego serca; lecz staraj się wszystko to przekazywać twoim synom i wnukom (Ks. Powtórzonego Prawa 4:9 BWP).

Mamy pamiętać historię. Dlaczego? Pięknie odpowiedziała na to jedna z założycieli Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego:

Nie mamy się czego obawiać w przyszłości, chyba że zapomnimy o tym, jak Pan nas prowadził i uczył w przeszłości (E.G. White, *Christian Experience and Teachings*, s.204).

Kiedy przyjmujemy prawdę, rozumiemy obiektywną rzeczywistość i pamiętamy jak Bóg wybawił i prowadził nas w przeszłości, możemy iść naprzód bez obaw. Przyszłość nie przeraża tych, którzy kochają prawdę i ufają Bogu.

Co natomiast dzieje się z naszym umysłem, gdy jesteśmy oderwani od rzeczywistości, faktów, historii, logiki? Kiedy poziom strachu wzrasta, poziom miłości opada. Zaprzeczanie prawdzie, zaprzeczanie faktom i zaprzeczanie historii podwyższa poziom lęku przed przyszłością — lęku przed kryzysem gospodarczym, zmianami klimatycznymi, lęku przed ogólnoswiatowymi pandemiemi, przeludnieniem itp. Kiedy zaprzeczamy rzeczywistości, kiedy puszczamy rękę Boga, przyszłość wydaje się przerażająca. A strach jest wrogiem miłości!

Z pewnością dostrzegamy, że miłość wielu oziębła, tak jak to przepowiedział Jezus (zob. Ew. Mateusza 24:12). Dlaczego się tak stało? Ponieważ prawda, fakty historyczne i rzeczywistość zastępowane są fałszem, co tylko wzbudza jeszcze więcej strachu.

Bóg pragnie, by ludzie osiągnęli dojrzałość — by przez praktykę rozwinęli umiejętność odróżniania dobra od zła (zob. Hebrajczyków 5:14). Dojrzały to ci, co ukształtowali w sobie zdolności samodzielnego myślenia, odróżniania faktów od fikcji i rozumieją, jak działa realność.

Niestety, żyjemy w krainie kłamców, gdzie celem rządu jest by ludzie nie myśleli, nie mieli rozeznania, a byli jedynie posłuszni. Rząd chce, by ludzie uwierzyli w to, co im się powie, w proklamacje, deklaracje; aby ludzie nie potrafili odróżnić dowodów i faktów od fikcji i fantazji.

W dziennikarskiej super-publicacji Glen Greenwald ujawnił niezliczone kłamstwa rozpowszechnione przez media w następstwie zamieszek na Kapitolu 6 stycznia 2021 roku. W gazecie „New York Times” opublikowano dwa artykuły, które wzbudziły agresywną lawinę medialnego obstrzału ze wszystkich kanałów informacyjnych, głosząc, że jeden z oficerów policji Kapitolu Stanów Zjednoczonych, Brian Sicknick, został brutalnie zamordowany — pobity na śmierć gaśnicą — przez demonstrantów popierających Donalda Trumpa. Ta informacja została rozpowszechniona przez prezydenta Bidena i wykorzystana przez prokuratorów, którzy z kolei potwierdzili, że zwolennicy Trumpa zabijają funkcjonariuszy organów ścigania. Jednak to wszystko jest nieprawdą. Cała ta historia o Brianie Sicknicku (który rzekomo został pobity na śmierć przez tłum) została sfabrykowana, zmyślona, fałszywa, nieprawdziwa (<https://greenwald.substack.com/p/the-false-and-exaggerated-claims>).

Jednak miliony przyjęły te fałszywe doniesienia nigdy nawet nie kwestionując ich autentyczności. Co dzieje się z umysłem, gdy działamy w ten sposób? Dlaczego miliony uwierzyły w kłamstwo tak szybko i łatwo? Jak to jest, że tylu przyjmuje zwykłe stwierdzenie jako dowód, oskarżenia jako prawdę,

oświadczenia jako fakty? Ludzie zostają uwarunkowani, aby zaprzeczać rzeczywistości, akceptować fałsz i wierzyć w to, co mówi ktoś na stanowisku — tak jak się to działo w okresie średniowiecza.

Uwarunkowanie nas do akceptowania kłamstwa jako prawdy, do poddawania własnego rozumowania tzw. autorytetom lub ekspertom, trwa od dziesięcioleci. W tym artykule (i w części drugiej) zbadamy kilka przypadków wyjaśniających proces uwarunkowania umysłu do zaprzestania samodzielnego myślenia.

## **Ewolucja pozbawiona Boga**

Od wielu pokoleń nauczają nas kłamstwa, że życie powstało samoistnie, bez inteligentnego wkładu, bez Boga. Uczy się nas, że jest to naukowe podejście do sprawy; że takie rozumowanie jest dowodem dojrzałości; że wierzenie w powstanie życia w sposób spontaniczny, niewymagający inteligentnej interwencji (Stworzyciela), jest dowodem zaawansowanego umysłu i oznaką mądrości. Młodzi ludzie są uczeni, że wiara w Boga jest dowodem prymitywnego umysłu — wmawia się im, że tylko głupcy, ignoranci i niewykształceni wciąż wierzą w Boga. Uczy się ich, że nauka dowiodła, że życie powstało samoistnie; że jest to naukowy pewnik. Jednak cała ta teoria jest zupełnie fałszywa! Na podstawie niepodważalnych dowodów zostało niezaprzeczalnie udowodnione, że teoria samoistnego pochodzenia życia jest kompletnie błędna. Zaakceptować ją można jedynie przez zaprzeczanie oczywistym faktom wyraźnie ujawniającym, że jest ona kłamstwem.

Aby życie w jakiegokolwiek formie mogło zaistnieć, wymagane są trzy elementy: materia fizyczna, energia, i zakodowane informacje znajdujące się w DNA lub RNA. Poglądy na temat początków życia wykluczające Boga-Stworzyciela posługują się teoretyczną spekulacją odnośnie samoistnego powstania fizycznej materii oraz energii, gdzie w wyniku jak najmniej prawdopodobnego zajścia, uformowały się one w elementy budulcowe życia, takie jak cząsteczki DNA. Jednak cząsteczki DNA nie mogą same ułożyć się w złożoną zakodowaną informację niezbędną do życia. Nieodzowny jest tu wkład inteligencji z zewnątrz.

Nawet gdybyśmy założyli, że cząsteczki DNA w jakiś sposób uformowały się samoistnie (czego nauka jak dotąd nie zdołała udowodnić), to możliwość, że litery tego „alfabetu życia” przypadkowo ułożyły się w to, co jest pod względem kompleksowości odpowiednikiem Biblioteki Kongresowej, jest naukowo zupełnie wykluczona. Innymi słowy, informacje zakodowane w DNA każdego żywego organizmu są niezbitym dowodem na to, że zaprogramowanie i powstanie życia wymaga inteligencji, i każdy naukowiec, któremu przedstawiono owe dowody, jest tego całkowicie świadomy.

Jednak wszystkie szkoły publiczne, od podstawowych po uniwersytety, wszystkie państwowe ośrodki badawcze, wszystkie instytucje finansujące badania naukowe, wszystkie wysokiej rangi naukowe czasopisma — cała społeczność naukowa zaprzecza tym dowodom i nadal propaguje i naucza fałszywego światopoglądu istnienia Boga.

Kiedy skrupulatny naukowiec próbuje przedstawić dowody obalające teorię ewolucji i popiera ideę inteligentnego Stwórcy — niezależnie od stopnia naukowego i zasług wniesionych w danej dziedzinie nauki — jest natychmiast obwoływany „heretykiem”, ganiony, wykluczany, pozbawiany środków finansowych, znieważany, zwalniany z pracy; traci fundusze na badania wszelkie perspektywy na przyszłość. W rezultacie jego charakter zostaje oczerniony, a kariera zawodowa zniszczona poprzez kpiny i ośmieszanie.

Takie same metody, jakie były używane przez kościół średniowiecza, są dzisiaj stosowane przez osoby

posiadające „autorytet naukowy” wobec tych, co mają odwagę przedstawić prawdę na temat stworzenia.

Co jednak dzieje się w umysłach ludzi, gdy są zmuszani, by się uczyć i wierzyć w filozofie i teorie zaprzeczające faktom i dowodom? Nie chodzi po prostu o to, że uwierzą oni w kłamstwo na temat pochodzenia życia; chodzi o to, że ich umysły stają się **uwarunkowane, by zaprzeczać dowodom**, a z obawy przed konsekwencjami łatwo wierzą w twierdzenia i kłamstwa pochodzące od wyższych autorytetów. W obliczu takich zagrożeń umysł staje się uwarunkowany by zaprzestać poszukiwania dowodów i wyciągania wniosków, i akceptuje fałszywe oświadczenia, jedynie w imię osobistego bezpieczeństwa. Zdolności krytycznego myślenia, zamiast być ćwiczone i rozwijane, zostają wypaczone i wyszkolone, aby zaprzeczać dowodom nie pasującym do autoryzowanego, narzuconego poglądu. Zamiast stawać się myślicielami, ludzie są uwarunkowani, by zwracać się do zarządzających „władz”, profesorów, ekspertów, aby im powiedzieli, co mają myśleć. Kształtują i piszą swoje prace tak, aby pasowały do przyjętych dogmatów, co dodatkowo szkodzi ich zdolnościom odróżniania prawdy od fałszu.

Niestety, owi „eksperci”, odrzucając prawdę, dowody i fakty, dławią swoje własne zdolności rozpoznawania i pojmowania rzeczywistego stanu rzeczy i stają się ślepych przewodnikami prowadzącymi ślepych. Ci, co podążają ich śladami, zamiast stać się dojrzałymi myślicielami, zamiast rozwijać własne umiejętności rozeznawcze i nabywać zdolności odróżniania dobra od zła, stają się mniej zdolni do myślenia za siebie i bardziej uzależnieni od tych, którzy mówią im, co mają myśleć. To jest dokładnie ta sama metoda, jaką stosował kościół średniowieczny — zaprzeczanie dowodom, odrzucanie prawdy, nauczanie idei sprzecznych z rzeczywistością, a następnie wykluczanie, nakładanie grzywien i karanie każdego, kto waży się kwestionować ortodoksyjne ideologie.

Bóg jednak nie chce, aby twój umysł został uszkodzony; pragnie go uzdrowić! Jednak to wymaga, abyś odrzucił metody tego świata i przyjął metody naszego Stwórcy. Jeśli chcesz stać się dojrzałym chrześcijaninem, musisz rozwijać przez praktykę umiejętność odróżniania dobra od zła. Oznacza to, że musisz ćwiczyć otrzymane od Boga zdolności myślenia i rozumowania, a następnie samodzielnie wybrać to, co uważasz za prawdę.

Tylko wtedy, kiedy pokochamy prawdę, zaakceptujemy rzeczywisty stan rzeczy, uznamy fakty historyczne, połączymy fakty naukowe z natchnionym objawieniem i realnym doświadczeniem z życia, i po głębokim przemyśleniu sprawy wybierzemy to, co uważamy za słuszne, nasze umysły będą mogły się rozwijać i dojrzewać. W ten sposób staniemy się myślicielami, a nie tylko odbiciem myśli innych ludzi. Jest to Boża wizja dla każdego z nas!

Tak więc, chociaż żyjemy w krainie kłamców, zachęcam cię, byś stał się miłośnikiem prawdy, abyś myślał sam za siebie, stosował Boże metody w swoim życiu i korzystał z własnych zdolności rozumowania, by badać dowody i fakty oraz wyciągać swoje własne wnioski.

W następnej części przedstawimy trzy zagadnienia ze współczesnego życia, które będziesz mógł zbadać, rozpoznać ogólnie zaakceptowane kłamstwa, i samemu zdecydować, w co wierzyć a w co nie.